

Sygn. akt IV P 225/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku – Sąd Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Andrzej Józefowski

Protokolant Małgorzata Sypek

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2014 roku **w** Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. H.

przeciwko Spółce (...) S.A w B., Oddział w D., Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji”, Rejon KWK (...)

o zadośćuczynienie za utracone zdrowie w związku z chorobą zawodową

I. zasądza od strony pozwanej Spółki (...) S.A w B., Oddział w D., Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji”, Rejon KWK (...) na rzecz powoda A. H. kwotę 5 000zł (pięć tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od 24 października 2011r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od powoda A. H. na rzecz strony pozwanej Spółki (...) S.A w B., Oddział w D., Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji”, Rejon KWK (...) kwotę 1 605,60zł (jeden tysiąc sześćset pięć złotych 60/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej Spółce (...) S.A w B., Oddział w D., Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji”, Rejon KWK (...) uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kłodzku) kwotę 250zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty sądowej, od ponoszenia której powód był ustawowo zwolniony i kwotę 174,48zł (sto siedemdziesiąt cztery 48/100), tytułem zwrotu części wydatków, przy czym nie obciąża powoda opłatą sądową i wydatkami w pozostałej części.

Sygn. akt IV P 225/11

UZASADNIENIE

Powód A. H. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Spółki (...) S.A. w B. na swoją rzecz kwoty 18 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że zgodnie z § 9 umowy sprzedaży przedsiębiorstwa państwowego (...) w likwidacji w N. z dnia 20 marca 2001 r. Spółka (...) S.A. w B. wstąpiła we wszystkie obowiązki Kopalni (...) w N..

W okresie od 13.09.1977r. do 24.10.1978r. oraz od 17.10.1980r. do 30.11.1999r. powód był zatrudniony w (...) Kopalniach (...) w N. na stanowiskach: ślusarz pod ziemią, młodszy górnik, górnik, górnik strzałowy, gdzie narażony był na działanie pyłu węglowo - kamiennego.

W dniu 11 maja 2009r. (...) Ośrodek Medycyny Pracy we W. Oddział w W. rozpoznał, a w dniu 1 lipca 2009r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny stwierdził u powoda chorobę zawodową - pylicę płuc: pylicę górników kopalń węgla. Powód o istnieniu u niego tej choroby dowiedział się dopiero w dniu doręczenia mu przez w/w organ orzeczenia lekarskiego o rozpoznaniu choroby zawodowej.

Powód wskazał, że po rozpoznaniu u niego choroby zawodowej stan jego zdrowia stale się pogarsza. W zaświadczeniu lekarskim z dnia 31 marca 2010r. stwierdzono u powoda między innymi duszność wysiłkową. Z opinii (...) Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy we W. Oddział w W. z dnia 4 kwietnia 2004r. wynika nadto, iż niewydolność oddechowa zachodzi, gdy poziom pO₂ mmHg wynosi u badanego poniżej 70mmHg. Tymczasem jak wskazano w/w zaświadczeniu lekarskim u powoda poziom pO₂ wynosi 62.5 mmHg, a zatem pylica płuc skutkuje u powoda niewydolnością oddechową.

W dniu 16 października 2009 r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że trwały uszczerbek na zdrowiu A. H. będący następstwem choroby zawodowej wynosi 10%.

Powód podał nadto, że w ostatnim czasie nasiliły się również dolegliwości w postaci uporczywego kaszlu, problemy z układem krążenia oraz oddychaniem, co wpływa na codzienne funkcjonowanie powoda i powoduje wpływ na jego samopoczucie, a co jest skutkiem pogarszającego się stanu zdrowia powoda w wyniku rozwijającej się choroby zawodowej - pylicy płuc.

Powód zauważył również, iż pylica płuc jest chorobą, w której z biegiem lat, pomimo zaprzestania narażenia zawodowego zmiany nasilają się. Uszkodzona tkanka płucna nie ulega bowiem nigdy regresji. Wraz z wiekiem postępują i pogłębiają się zmiany w tkance płucnej, czego konsekwencją jest rozwój schorzenia. Natomiast świadomość nieuleczalności choroby zawodowej i związana z pylicą płuc możliwość jej progresji jest dla powoda psychicznym, stresującym obciążeniem. Świadomość ta stanowi o krzywdzie powoda w aspekcie psychicznym.

Ponadto w myśl wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.09.2009 r. (sygn. akt II PK 65/09, LEX nr 558304) „ W przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstaje tzw. szkoda na osobie, która obejmuje uszczerbki wynikające z tych zdarzeń. Uszczerbki te mogą przybrać postać zarówno szkody majątkowej (szkody), jak i niemajątkowej (krzywdy) (...) Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma rekompensować krzywdę doznaną przez poszkodowanego czynem niedozwolonym. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) lub cierpienia psychiczne (stres, frustrację, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi albo innymi następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w postaci np. trwałego oszpeccenia, niemożności prowadzenia dotychczasowej aktywności życiowej, choćby uprawiania sportów, wyłączenia z normalnego życia) ”.

Zdaniem powoda, mając na uwadze jego aktualny stan zdrowia , zwłaszcza uszczerbek na zdrowiu spowodowany pylicą płuc oraz brak możliwości jego poprawy w przyszłości, a także wiek powoda (powód ma dopiero 52 lata) nie ulega wątpliwości, iż choroba zawodowa spowodowała krzywdę na osobie powoda, w związku z czym powodowi należy się stosowne zadośćuczynienie.

W tym stanie rzeczy powód na podstawie art. 445 § 1 k.c. domaga się od pozwanego kwoty 18 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku negatywnych następstw spowodowanych warunkami w jakich pracował powód w postaci ujawnionej - pylicy płuc

(pylicy płuc górników kopalń węgla) i jej negatywnych następstw.

Strona pozwana Spółka (...) S.A. w B. Oddział w D. Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji” Rejon KWK (...) wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że powód nie udowodnił cierpień psychicznych i fizycznych jakich rzekomo doznał w następstwie choroby zawodowej. Dolegliwości w postaci uporczywego kaszlu, problemy z układem krążenia oraz z oddychaniem, o których powód pisze w pozwie mogą wynikać z innych schorzeń nie związanych z

pylicą, np. mogą być spowodowane nikotynizmem. W orzeczeniu lekarskim nr (...) o rozpoznaniu choroby zawodowej stwierdza się bowiem, że „ Pan H. palił w latach 1977 - 2005 15 papierosów dziennie”.

Strona pozwana wskazała nadto, że pylica płuc „nie boli” albowiem tkanka płuc nie jest unerwiona .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W okresie od 13.09.1977r. do 24.10.1978r. oraz od 17.10.1980r. do 30.11.1999r. powód A. H. był zatrudniony w KWK (...) w N. na stanowiskach: ślusarz pod ziemią, młodszy górnik, górnik, górnik strzałowy, gdzie narażony był na działanie pyłu węglowo - kamiennego.

(dowód : świadectwo pracy powoda , orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu choroby zawodowej k 21, decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej z dnia 1 07 2009 r. k 23 ,)

W dniu 11 maja 2009r. (...) Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy we W. Oddział w W. rozpoznał u powoda chorobę zawodową pylicę płuc górników kopalń węgla wskazując na miejsce powstania tej choroby KWK (...) w N..

(dowód : orzeczenie lekarskie nr (...) o rozpoznaniu choroby zawodowej k 21-22 akt sprawy)

W dniu 1 lipca 2009r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w K. stwierdził u powoda chorobę zawodową.- pylicę płuc górników kopalń węgla

(dowód : decyzja nr (...) o stwierdzeniu choroby zawodowej k 23)

W zaświadczeniu lekarskim z dnia 31 03 2010 r. stwierdzono u powoda pylicę płuc drobnoguzkową ograniczoną 1/1q/q, duszność wysiłkową oraz niezdolność do pracy w narażeniu na pyły zwłókniające z powodu choroby zawodowej pylicy płuc. Zalecono także dalsze leczenie z powodu ustalonych schorzeń .

W orzeczeniu lekarskim z dnia 8 05 2013 r. stwierdzono u powoda pylicę płuc drobnoguzkową rozproszoną 2/2q/q , duszność wysiłkową, zachowaną sprawność wentylacyjną płuc oraz wydolność układu oddechowego na dolnej granicy normy

(dowód : zaświadczenie lekarskie (...) Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w W. z dnia 31 03 2010 r. k 29 , orzeczenie lekarskie z dnia 8 05 2013 r. k 232)

Orzeczeniem lekarskim Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 16 10 2009 r. ustalono u powoda 10 % stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami choroby zawodowej pylicy płuc. Za stwierdzony uszczerbek na zdrowiu ZUS przyznał powodowi decyzją z dnia 2 11 2009 r. kwotę 5890 zł jednorazowego odszkodowania

(dowód : powołane orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS k 30, akta ZUS powoda)

Wskutek choroby zawodowej sposób życia powoda uległ zmianie. Powód nie jeździ już na rowerze. Nie pracuje fizycznie na działce . Powód szybko się męczy, odczuwa duszności, często ma kaszel.

(dowód : zeznania świadka T. H. k 93, zeznania powoda k 94)

Zgodnie z opinią biegłego sądowego u powoda występuje pylica płuc drobnoguzkowa rozproszona 2/2q/q.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu wynikający z choroby zawodowej wynosi u powoda 10%. Nie stwierdza się u powoda schorzeń wynikających ze skutków pylicy płuc. Pylica płuc w aktualnym zaawansowaniu nie powoduje ograniczeń w życiu osobistym i zawodowym z profilaktycznymi przeciwwskazaniami do pracy w narażeniu na pyły zwłókniające. Pylica płuc obecnie nie wymaga stałego leczenia. Rokowania co do stanu zdrowia powoda w związku z pylicą płuc są obecnie dobre -brak skutków w postaci przewlekłej niewydolności oddechowej. W badaniu nie stwierdzono klinicznych cech przewlekłej niewydolności oddechowej ani zaburzeń wentylacyjnych płuc. W badaniach

dotychczasowych (badania gazometryczne krwi, usg serca, morfologia krwi, ekg) nie stwierdzono cech przewlekłej niewydolności oddechowej.

Według biegłego nie ma możliwości usunięcia powstałych zmian pyliczych - są one trwałe ale przez wiele lat mogą nie ograniczać funkcji układu oddechowego. Aktualny przebieg schorzenia nie doprowadził do powstania przewlekłej niewydolności oddechowej. Wymiana powietrza w płucach jest sprawna.

Biegły wskazał w opinii, że zmiany w przebiegu pylicy płuc są trwałe, nie ulegają one wycofaniu się. W zależności od stopnia uszkodzenia czynnego miąższu płuc, po przekroczeniu granicy możliwości kompensacyjnej, pojawia się przewlekła niewydolność oddechowa, poprzedzona zmianami w sprawności wentylacyjnej - czego u powoda obecnie nie obserwuje się.

Przebieg pylicy płuc może być stabilny, który mimo zmian radiologicznych nigdy nie doprowadzi do powstania przewlekłej niewydolności oddechowej, może też stopniowo nasilać się powodując narastanie przewlekłej niewydolności oddechowej prowadzącej w konsekwencji do konieczności leczenia tlenem, a w bardzo niekorzystnym przebiegu, może doprowadzić do zgonu.

Obecnie u powoda nie obserwuje się tak dramatycznego przebiegu choroby. Nie można w sposób jednoznaczny określić jaki przebieg w przyszłości będzie miała pylica płuc, ale przy zachowaniu profilaktyki z eliminacją czynnika powodującego pylicę, z większym prawdopodobieństwem można przyjąć, że u powoda nie dojdzie do powstania przewlekłej niewydolności oddechowej.

W praktyce klinicznej o rozpoznaniu niewydolności oddechowej decyduje przede wszystkim obraz kliniczny jak duszność, sinica, opresja oddechowa, sposób mówienia, nasilenie objawów w różnych pozycjach ciała, zmiany paznokci, wygląd palców oraz wiele badań dodatkowych.

Biorąc pod uwagę stopień zaawansowania choroby jak i wieloletnią obserwacją, z przeważającym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że choroba nie ulegnie progresji.

(dowód : opinia biegłego z zakresu medycyny k109, 132, 164, 193, 241, 264, 290)

Sąd zważył :

Roszczenie powoda zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości odpowiedzialność strony pozwanej za uszczerbek na zdrowiu powoda związany ze stwierdzeniem u niego choroby zawodowej w postaci pylicy płuc. Odpowiedzialność ta wynika wprost z treści art. 435 k.c.

Strona pozwana przyznała ponadto, że jest następcą prawnym podmiotów odpowiedzialnych za wystąpienie u powoda pylicy płuc – wskazanych w orzeczeniach o stwierdzeniu u powoda pylicy płuc.

Nie sposób także kwestionować, że powód nadal cierpi na chorobę zawodową o charakterze nieuleczalnym i nieodwracalnym.

W tej sytuacji powód miał pełne prawo domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną z rozstrojem zdrowia zgodnie z treścią art. 445 k.c.

Zgodnie z powołanym art. 445 § 1 kodeksu cywilnego w przypadku m. in. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Krzywdę rozumianą tu jako cierpienie fizyczne jak i cierpienie natury psychicznej.

Należy także zauważyć, że uszkodzenie ciała, o którym mowa w art. 444 § 1 k.c., obejmuje naruszenie integralności cielesnej, natomiast wywołanie rozstroju zdrowia, obejmuje wszelkie, chociażby przemijające, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu.

Dlatego przepis art. 445 § 1 k.c. może stanowić podstawę do żądania przez poszkodowanego pieniężnego zadośćuczynienia także w przypadku przemijających zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, jeżeli ich następstwem są cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego. Czas trwania cierpień ma natomiast istotne znaczenie dla określenia wysokości pieniężnego zadośćuczynienia

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd powinien mieć na uwadze wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy rozumianej jako cierpienie fizyczne jak i cierpienie natury psychicznej. Są nimi w szczególności: wiek poszkodowanego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń rozmiar, nasilenie i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ewentualnie stopień kalectwa, nieodwracalność następstw wypadku (zwłaszcza zeszpecenie, kalectwo), długotrwałość i przebieg procesu leczenia, rodzaj i czas trwania ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu poszkodowanego, w tym potrzebę stałej rehabilitacji, konieczność zażywania środków farmakologicznych, rodzaj wykonywanej pracy, prognozy na przyszłość - (w tym zwłaszcza niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy artystycznej, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich, utrata możliwości chodzenia do teatru, kina, wyjazdu na wycieczki, niemożność kontynuowania nauki, zmiany w życiu osobistym, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu pozbawienie możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718), aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany – a najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie (wyrok SN z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389; wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, z. 5, poz. 47; wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7), konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne – nie będącej jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7; wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725,

indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej, jeśli będą istotne na tle konkretnej sprawy (wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, niepubl.).

Podkreślenia wymaga, że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą nastąpić w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną krzywdę (G. Bieniek w: Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga Trzecia - Zobowiązania, tom I, Wyd. Praw. Warszawa 1996, s.368).

Dla przedmiotowej sprawy ma więc podstawowe znaczenie to, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę.

W wyroku z dnia 10 kwietnia 1974 r. (II CR 123/74 - LEX nr 7457) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że " Stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia z

tytułu trwałego inwalidztwa spowodowanego wypadkiem. Nie można przecież pomijać czasokresu leczenia się powoda i odczuwania dolegliwości fizycznych, uczucia krzywdy spowodowanej ułomnością, a w konsekwencji niemożnością korzystania z przyjemności uprawiania sportów, brania udziału w zabawach itp."

W wyroku z dnia 27 listopada 1974 r. 9 (II CR 654/74 - LEX nr 7620) Sąd Najwyższy dokonał wykładni o treści - " Przy ustaleniu wysokości "odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę" (art. 445 § 1 k.c.) należy brać pod uwagę nie tylko utratę zdolności do pracy, ale także szereg innych dalszych okoliczności, mających znaczenie dla określenia doznanej krzywdy. Pojęcie krzywdy prowadzi m.in. do konieczności uwzględnienia sytuacji życiowej ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu".

Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio duże, Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa" .

W wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r. (I PK 275/10 - LEX nr 1164114) Sąd Najwyższy przedstawił pogląd, że " Zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinionego przez sprawcę szkody. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy. Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne".

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 9 lutego 2000 r. (III CKN 582/98 - LEX nr 52776)" Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 kc, jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia" .Zadośćuczynienie powinno być zarazem środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy. Kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna, nie może być źródłem wzbogacenia, winna uwzględniać aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczności, w której przebywa pokrzywdzony (tak: wyrok SA w Białymstoku z dnia 4.03.2014, I ACa 792/13, LEX nr 1437911). Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawić jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może jednak spełniać funkcji źródła dochodu poszkodowanego, a jedynie wynagrodzenie mu doznany ból i cierpienie.

Strona pozwana bardzo ogólnikowo podniosła, że powód nie udowodnił cierpień psychicznych i fizycznych jakich doznał w wyniku choroby zawodowej. Szczególny nacisk strona pozwana położyła na fakt, iż pylica płuc „nie boli”, przez co powód nie może domagać się zadośćuczynienia z braku cierpień składających się na pojęcie krzywdy uprawniającej do zadośćuczynienia. Stanowisko strony pozwanej jest nie do przyjęcia.

Nie można redukować cierpień związanych z chorobą zawodową wyłącznie do odczuwania bólu. Należy mieć stale na uwadze, że osoba dotknięta chorobą zawodową taką jak pylica płuc nie jest osobą zdrową i odczuwa cały szereg dolegliwości nie tylko w postaci bólu lecz także w postaci dolegliwości o charakterze psychicznym i fizycznym, niekoniecznie związanym z prostym odczuwaniem bólu.

Wprawdzie z opinii biegłego nie wynika aby powód miał stwierdzoną przewlekłą niewydolność oddechową, to nie ulega wątpliwości, że pylica płuc spowodowała u powoda obiektywne odczucie krzywdy i pogorszenie komfortu życia.

W zaświadczeniach lekarskich każdorazowo powtarza się cierpienie powoda w postaci duszności wysiłkowej i nie sposób pominąć tej dolegliwości powoda , nawet jeśli jest odczuciem subiektywnym – jak ustalił biegły sądowy.

W dniu 16 października 2009 r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że trwały uszczerbek na zdrowiu A. H. będący następstwem choroby zawodowej wynosi 10%. Uszczerbek ten nadal się utrzymuje. Powód niewątpliwie zasadnie uskarża się na związane z pylicą trudności z oddychaniem, a tym samym kłopoty z utrzymaniem takiej aktywności fizycznej, jaką przejawiał przed zachorowaniem na pylicę płuc. Kłopoty z oddychaniem powoda są niewątpliwie; powód cierpi na stałe poczucie duszności, miał z tego powodu zasląbnienia, zarzucił także pracę na działce, czy jazdę rowerem.

Słuchana w charakterze świadka żona powoda zwracała uwagę na to, że obecnie jej mąż jest słaby, zdarzają się u niego przypadki zasląbnienia, nie uprawia już działki, nie jeździ na rowerze, uskarża się na gorsze samopoczucie, ma kłopoty z oddychaniem i uległa obniżeniu jego sprawność seksualna.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za pylicę płuc niewątpliwie należy mieć na uwadze nie tylko nieodwracalność tej choroby, brak możliwości wyzdrowienia, lecz także perspektywę pogarszania się stanu zdrowia. Trafnie podnosi powód, że taki stan rzeczy wzbudza u niego obawy co do długości i jakości poziomu życia. Występujące u powoda kłopoty zdrowotne nasilają się.

Zasadnie podnosi powód, że uszkodzona tkanka płucna nie ulegnie nigdy regresji, a świadomość nieuleczalności choroby zawodowej i możliwość jej progresji jest dla powoda cierpieniem psychicznym, które należy mieć na uwadze przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. pylica płuc jest chorobą, w której z biegiem lat, pomimo zaprzestania narażenia zawodowego zmiany nasilają się. Uszkodzona tkanka płucna nie ulega bowiem nigdy regresji. Wraz z wiekiem postępują i pogłębiają się zmiany w tkance płucnej, czego konsekwencją jest rozwój schorzenia. Natomiast świadomość nieuleczalności choroby zawodowej i związana z pylicą płuc możliwość jej progresji jest dla powoda psychicznym, stresującym obciążeniem. Świadomość ta stanowi o krzywdzie powoda w aspekcie psychicznym.

Nie jest w sytuacji powoda niezbędne podjęcie leczenia psychiatrycznego – jak wymaga tego strona pozwana. Dolegliwości powoda związane z istniejącą realnie nieuleczalną chorobą zawodową można uwzględnić za rzeczywiste i wykazane bez konsultacji psychiatrycznych.

Wysokość zadośćuczynienia wskazana w pozwie była ewidentnie wygórowana. Jak jednak wyjaśniono, nie było też podstaw do tego aby żądanie powoda uległo oddaleniu, nawet przy przyjęciu, że wypłacone powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej podlega uwzględnianiu przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy jednoznacznie wyjaśnił, że jest niedozwolone arytmetyczne obniżanie wysokości zadośćuczynienia o kwoty wypłacone tytułem jednorazowego odszkodowania w związku z chorobą zawodową.

W wyroku z dnia 21 października 2003 r. (I CK 410/02- LEX nr 82269) Sąd Najwyższy wskazał, że „ Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy (wypadku w drodze do i z pracy) wypłacone przez pracodawcę nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującemu poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c.; odszkodowanie to powinno natomiast być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania.

Funkcję naprawienia szkody wypełnia odszkodowanie, natomiast zadośćuczynienie spełnia funkcję łagodzącą za doznaną, niewymierną materialnie krzywdę.

Zaliczenie odszkodowania miałoby charakter niedozwolonej kompensaty – inne są cele przyznania takich świadczeń pieniężnych. Roszczenia odszkodowawcze służą pokryciu indywidualnych szkód poniesionych przez osoby poszkodowane, a zupełnie odmienny jest cel zadośćuczynienia.

Jeżeli zważy się, że charakter choroby powoda jest natury poważnej ze względu na jej progresywność i nieodwracalność, a zadośćuczynienie pieniężne jest świadczeniem jednorazowym, to przyznanie kwoty 5 000 zł zadośćuczynienia (obejmującego także perspektywy zdrowotne powoda na przyszłość), nie jest kwotą wygórowaną.

Należy pamiętać bowiem, że zadośćuczynienie musi spełniać funkcję kompensacyjną i być równoważnikiem dolegliwości cierpień związanych z rozstrojem zdrowia.

Opinia biegłego zasługiwała na uwzględnienie jako rzetelna, poprawna logicznie i wielokrotnie uzupełniana.

Biegły nie wykluczył pogorszenia stanu zdrowia powoda, stwierdzając, że obecnie taka sytuacja nie ma miejsca. Biegły podał, że „Przebieg pylicy płuc może być stabilny, który mimo zmian radiologicznych nigdy nie doprowadzi do powstania przewlekłej niewydolności oddechowej, może też stopniowo nasilać się powodując narastanie przewlekłej niewydolności oddechowej prowadzącej w konsekwencji do konieczności leczenia tlenem a w bardzo niekorzystnym przebiegu, może doprowadzić do zgonu”.

Zeznania świadka T. H. zasługiwały na wiarę jako znajdujące potwierdzenie i uzupełnienie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Skoro zarzuty do opinii biegłego nie były na tyle zasadne by podważyć walor dowodowy opinii wniosek strony powodowej należało uznać wniosek dowodowy za zmierzający do uzyskania korzystniejszej opinii.

Kierując się powyższymi przesłankami orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O odsetkach rozstrzygnięto na podstawie art. 481 k.c.

W zakresie kosztów procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c.

Odpowiednio też obciążono stronę pozwaną opłatą sądową i wydatkami poniesionymi w sprawie.

Biorąc pod uwagę powyższe motywy orzeczono jak w sentencji.